Nr. 19 Cena 25 fenigów. Rok XXI.

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Cena prenumeraty: w Łodzi z odnoszeniem do domu i na prowincji rocznie mk. 72, półrocznie mk. 36, kwartalnie mk. 18.—, miesięcz. mk. 6.— Zagranicą kwartalnie mk. 22.50.

Poniedziałek, 20 stycznia 1919 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie 1-ej i w tekście mk. 2.50 f. za wiersz piet jedno-łamowy. Nekrologja i Reklamy 1 mk. 50 Ogłoszenia zwyczajne 75 f. za wiersz pet. Drobne po 10 fen za wyraz.

Teatr Polski
Cegielniana 63.
pod dyrekcją: Fr. Rychłowskiego

We wtorek, dnia 21 stycznia r. b., o godz. 7 min. 30
Don Juan

We czwartek, d. 23 stycznia r. b. o g. 7 m. 30
Żywy Trup

3-cia Polska Loterja Klasowa
Na 32.000 losów 16.000 i
I premja wygrywają — —

Na Inwalidów Wojennych
Warszawa, Trębacka 2.
3 miljony 5 6 tysięcy
— — 250 marek. — —

Największa wygrana 300.000 marek.
Cena losu w każdej klasie 28 marek,
1/2 losu 14 mk., 1/4 losu 7 mk., 1/8 losu 3 mk. 50 fen.
Ciągnienie drugiej klasy 22 i 24 stycznia 1919 roku
LOSY SĄ DO ODEBRANIA. || Loterja przejętą została na własność przez ministerstwo wojskowe
Główny Reprezentant na Łódź, Jan Żółtowski, Piotrkowska 81.

Od Administracji.

Jak to już wczoraj zawiadomiliśmy Czytelników naszych, wskutek znacznego podwyższenia płacy prawnikom drukarskim, od dnia dzisiejszego zmuszeni jesteśmy podnieść cenę prenumeraty, pojedynczych numerów i ogłoszeń.

Sądzimy, iż czytelnicy nasi z tym chwilowym stanem nienormalnym pogodzą się, nie chęć bowiem zysku jest powodem podwyżki, lecz konieczność pokrycia chociaż w części nadmiernie wzrosłych kosztów wydawnictwa.

Częściowy pobór rekruta.

„Monitor" zamieszcza dekret następujący:

W celu bezzwłocznego powiększenia siły zbrojnej dla obrony granic Polskiej Republiki Ludowej, zarządzam obowiązkowy pobór regularny rocznika 1898, który winien być przeprowadzony na zasadzie Tymczasowej Służby Wojskowej z dnia 27 października 1918 r. i w myśl Tymczasowej Instrukcji dla Władz Poborowych, zatwierdzonej przez Ministerjum Spraw Wojskowych i ogłoszonej, jako dodatek do № 14 Dziennika Rozkazów Wojskowych.

Czas służby wojskowej powołanych wyznaczam na rok, pozostawiając Sejmowi Ustawodawczemu definitywne określenie normalnej służby w szeregach.

Wykonanie niniejszego dekretu i ustalenie kolejności, w jakiej pobór w poszczególnych powiatach będzie przeprowadzony, poruczam Ministerjum Spraw Wojskowych, w porozumieniu z Ministerjum Spraw Wewnętrznych.

Naczelnik Państwa
(—) *J. Piłsudski.*
Za prezydenta Ministrów
(—) *Supiński.*
Kierownik Ministerjum Spraw Wojskowych
(—) *Wroczyński.*

Dan w Warszawie dnia 15 stycznia 1919 r.

Nowy gabinet

Ogłoszono już w urzędowej formie odezwę nowego gabinetu polskiego, streszczającą program nowego rządu z Ignacym Paderewskim na czele.

W słowach prostych i jasnych, lecz przenikających do duszy każdego uczciwego polaka, w sposób szczery, jak szczerą jest dusza tego czcigodnego Męża, Wielkiego i gorliwego patrioty, kreśli Paderewski swój program nawskroś patrjotyczny i pozbawiony wszelkiego partyjnego zabarwienia. Wierzy słowom, które wypowiedział po przybyciu do Warszawy. „Nie przyszedłem do Was po władzę i zaszczyty, lecz – by ratować Ojczyznę z ciężkich opresji. Czcigodny Orędownik naszych spraw polskich na samym początku swego „exposé" zaznacza, że w tyle doniosłej chwili, co obecna, gdy ważą się losy Ojczyzny nie wolno być głuchym na jej wezwanie, nie wolno cofać się od służby publicznej nikomu, kogo wola narodu do niej powołuje.

Dlatego bierze na swe barki trudne i ciężkie zadanie sternika rządu w chwili bardzo krytycznej, licząc, że zaufanie całego narodu ułatwi mu pracę.

A praca to nielada.

Trzeba przedewszystkiem uspokoić kraj wewnątrz, zabezpieczyć go na zewnątrz przed wdzierającymi się w nasze granice wrogami, zaopatrzyć ludność w żywność i wszelkie potrzeby, przedewszystkiem zaś w surowce, by jak najrychlej uruchomić przemysł i tym sposobem dać rzeszom robotniczym pracę zarobkową.

Należy pomnożyć i odpowiednio zaopatrzyć wojsko. Przedewszystkiem zaś trzeba zasilić skarb państwa, przy pomocy pożyczek zewnętrznych i wewnętrznych, oraz prawidłowy rozkład podatków i opłat skarbowych.

Główny nacisk położony będzie na złagodzenie zaostrzonego dziś do niemożliwych granic zatargu pomiędzy pracodawcami i pracobiorcami, przyczem interesy warstw pracujących pod każdą wzięte zostaną pod uwagę, gdyż warstwy te podczas wojny najbardziej ucierpiały.

Skład gabinetu Paderewskiego, reprezentujący wszystkie dzielnice Polski, złożony z mężów, zawodowo przygotowanych do piastowania swych tek, pozwala wróżyć, że spełnią z powodzeniem swoje zadanie.

W końcu „expose" prezydenta zapowiada zwołanie Sejmu Ustawodawczego na dzień 9 lutego r. b. i zwraca się do całego narodu z prośbą o spokój i zaufanie.

Na zew tego wielkiego obywatela - patrioty, wszyscy polacy bez różnicy płci i poglądów partyjnych, powinni dopomódz naszemu rządowi w dziele uspokojenia kraju i pracy nad jego uporządkowaniem. Naturalnie praca tak trudna i olbrzymia nie może dać rezultatów z dnia na dzień. Lecz skoro wszyscy, zespoleni w jednem a tak jasno wskazanem nam dążeniu, zgodnie pracować będziemy, po srogiej zimie nadejdzie dla Polski urocza wiosna. On, szczery demokrata, wróg wszelkiego terroru, z czyjejkolwiek pochodziłby inicjatywy—dał nam wzór, jak należy służyć Ojczyźnie. Czynami tego dowiódł i dowodzi.

Idźmy i my za jego przykładem.

St. Łp.

Bezczelność niemiecka.

Na podaną już przez nas w krótkim telegramie sobotnim notę rządu angielskiego, w której rząd ten wzywa niemców, aby na przyszłość zaniechali wszelkiego prowokowania polskiej ludności w Prusiech Wschodnich i Zachodnich, w Poznańskim i na Szlązku, rząd niemiecki odpowiedział w sposób następujący:

Rząd niemiecki zgadza się z rządem angielskim na to, że przyszłość niemieckiej granicy wschodniej zależy od uchwał nadchodzącej konferencji pokojowej. Sekretarz stanu dr. Solf już 4 października 1918 w parlamencie oświadczył, że rząd niemiecki przyjął szczerze i rzetelnie program prezydenta Stanów Zjednoczonych. Program ten ustala pokój, opasty na prawie i pojednaniu i nie pragnie powstawania nowych antagonizmów i wojen.

Rząd niemiecki jednak zdziwił się w najwyższym stopniu, że żąda się od niego zaniechania wszelkiej prowokacji ludności polskiej w Prusiech Wschodnich i Zachodnich, w Poznaniu i na Szlązku. Takie pojmowanie sprawy przez Rząd Brytański może rząd niemiecki tylko tym sobie wytłomaczyć, że sojusznicy nie są poinformowani o zajściach na granicy wschodniej Niemiec, gdyż od czasu przyjęcia zasad Wilsonowskich przez rząd niemiecki następowały polskie prowokacje jedna po drugiej. Wbrew przypuszczeniu rządu angielskiego, rząd niemiecki uczynił wszystko, aby zaspokoić skargi, wytaczane dawniej przez Polaków. Mimo to, Polacy systematycznie pracują nad tym, żeby założyć państwo w państwie. Zaraz po zawarciu zawieszenia broni rozwinęli w prowincji poznańskiej żywą działalność zaciężną w prasie polskiej celem stworzenia polskiego wojska.

Pan Korfanty na rokowaniach w Bydgoszczy oświadczył, żeby tę siłę zbrojną rozwiązać, lecz że wedle możności będą się starali ją wzmocnić, ponieważ będą musieli przemocą zdobywać terytorja, przyznane im przez uchwałę konferencji, a Niemcy nie oddadzą ich dobrowolnie. W świetle już przytoczonych oświadczeń rządu niemieckiego, twierdzenie to jest wprost śmieszne.

Polakom udało się spolszczyć niemieckie garnizony w prowincji poznańskiej. Polacy nie żywią widocznie zaufania do konferencji pokojowej i nie spodziewają się, żeby ona zaspokoiła ich wszystkie życzenia. Z pewnego źródła doniesiono, że p. Paderewski zakomunikował w Poznaniu, iż Polacy nie mogą liczyć na otrzymanie tych obszarów w takich rozmiarach, do jakich mają pretensje. To jest przyczyną, dla której na wielkich połaciach prowincji poznańskiej terorem zmusza się ludność niemiecką do ucieczki.

Nota wylicza potym polskie zarządzenia, zwracające się przeciw ludności, przeciw naczelnemu prezydentowi, przeciw komenderującemu generałowi i przeciw niemieckiemu personelowi kolejowemu. Postępowanie Polaków przeciw kolei w okręgu rządowym Bydgoskim, naraża nietylko transport środków żywności do Berlina, lecz także transport wojsk niemieckich obsadzonych obszarów rosyjskich. Prowincja Poznańska znajduje się teraz w stanie buntu narodowego. Ludność niemiecka woła wciąż o pomoc do rządu niemieckiego. Rząd widzi się przeto zmuszonym, tak jak dawniej rząd angielski w Irlandji, zastosować środki wojskowe przez wysłanie znacznej siły wojskowej, ażeby przywrócić spokój i porządek. Rząd niemiecki nie może się przypatrywać temu, żeby na miejsce przyjętego już sprawiedliwego uregulowania spraw wschodnich, bez przeszkody gospodarował sobie chciwy potęgi imperjalizm polski ponieważ widzi w tym

niebezpieczeństwo dla trwałego pokoju światowego, niebezpieczeństwo, którego nie można lekceważyć.

Zaiścia na Górnym Szląsku nie mają nic wspólnego z kwestiami narodowymi. Tu panuje ciągły spokój, nawet na polskich obszarach z mieszanym językiem. Wyjątek stanowi tylko jedna część Górnoszląskiego obszaru językowego. Tam zdarzyły się znaczne niepokoje robotnicze, które należy przypisać międzynarodowej agitacji bolszewickiej. W Prusach Wschodnich nie można wogóle mówić o narodowym ruchu polskim. Co do Mazurów, których polacy zaliczają do swoich ziomków, to rząd państwowy posiada stamtąd petycję naiświeższej daty, w których Mazury stanowczo protestują przeciw oderwaniu ich od państwa niemieckiego. Tak, że rząd warszawski przyczyniał się do podniecania ruchu narodowego w pruskich prowincjach wschodnich i pozwolił sobie nawet zarządzić w tych prowincjach wybory do polskiej konstytuanty na 26 stycznia i podzielić niemiecki obszar na 16 okręgów wyborczych, podburzanie i uzurpację, która jest chyba jedną w historji świata.

Wszystkie zarządzenia rządu niemieckiego od czasu zawarcia układu mają na celu i odparcie niesłusznych pretensji polskich, które chcą polską sprawę rozstrzygnąć jeszcze przed konferencją pokojową".

W Królestwie Polskim tymczasem, po dzień dzisiejszy grasuje bezkarnie tysiące niemców, rekrutujących się pośród siepaczy byłych okupantów, którzy nie pozostali tutaj bez celu, gdyż jak obecnie naprzykład mogą swobodnie informować niemców o ruchach wojsk naszych.

W Warszawie w ostatnim tygodniu kilkadziesiąt jednostek z pośród „przyjaciół" byłych okupantów aresztowano i internowano. W Łodzi natomiast dotychczas jednostki takie przebywają na swobodzie, a nawet pobyt tutaj uprzyjemnia im jeszcze teatr niemiecki, popierany bardzo przez ich przyjaciół żydów, podczas gdy teatr polski świeci pustkami; otuchy zaś dodaje im gazeta „Dutsche Lodzer Zeitung" wychodząca za gadzinowe fundusze pod zmienionym tytułem „Lodzer Freie Presse" w celach szpiegowsko-hakatystycznych.

Doprawdy, czas już największy, aby łódzkie władze polskie położyły kres temu.

Jak walczą pod Lwowem.

Armja lwowska broni się nakładem wszystkich sił, znacznych strat i najwyższego męstwa. Ukraińcy skoncentrowali pod Lwowem około 60.000 wojska, w tem silne oddziały kozaków Petlury. Mają silną artylerię i park lotniczy. Słabsze znacznie wojsko polskie dokonywa czynów nadzwyczajnych. Patrol z kilkunastu ludzi z legji oficerskiej przepłoszył 1.000 ukraińców pod Samborem na 20 kilometrów. Legje oficerskie — lwowska, krakowska i przemyska—walczą po bohatersku. Ze śpiewem wesołym „husia, siusia", idzie żołnierz polski do ataku. Gen. Rozwadowski sam nieraz z karabinem, jak zwykły żołnierz, walczy w okopach. Dzieją się czyny, które przejdą do historji i legendy.

Rzeczywiście cały Lwów bierze udział w tej walce. Mali kilkunastoletni chłopcy i dziewczęta dniami i nocami, jak wszyscy, pełnią służbę w okopach. Dziewczęta mają ramiona popuchnięte od strzelania. Służbę etapową pełnią 8-letni chłopcy. Walczy po naszej stronie z najwyższym męstwem kilku oficerów francuskich. Dziś Lwów bez wody i światła walczy dalej i nie rozpacza.

Ale wzrok jego zwraca się ku Warszawie z zapytaniem, dlaczego sam musi walczyć za całą Polskę, sam od miesięcy cierpieć i krew hoinie przelewać? Czy niema za sobą dwudziestokilkomilionowego narodu, państwa i rządu? Czy sprawa Lwowa nie jest sprawą całej Polski? Czy obrona granic nie jest najświętszym obowiązkiem całego narodu i każdego rządu?

Czy wobec tej sprawy największej nie należy cisnąć w kąt wszystkich doktryn partyjnych, wszystkich przeżytków partyjnych!

Kronika polityczna.

Notyfikacja.

Paderewski, prezes ministrów i minister spraw zagranicznych, posłał depeszę do rządów koalicyjnych i do Stanów Zjednoczonych, w których donosi o utworzeniu przez siebie rządu.

Z Rady Ministrów.

Wczoraj odbyło się drugie posiedzenie nowego rządu. Trwało od g. 6 do 8. Na porządku dziennym są w dalszym ciągu sprawy finansowe.

Zmian na urzędach nie będzie.

Zmiana gabinetu, według wszelkich danych, nie pociągnie za sobą zmian istotnych na wyższych stanowiskach urzędniczych Przy ministerjum spraw zagranicznych ma być utworzona komisja, w której skład weidą przedstawiciele trzech dzielnic Polski, oraz dwuch polityków, powołanych przez premjera. W skład komisji tej ma wejść również b. wiceminister spraw zagranicznych p. Tytus Filipowicz.

O płacenie podatków i o złoto i srebro.

Wydział skarbowy polskiej komisji likwidacyjnej ogłasza odezwę, w której wzywa do płacenia podatków. O ile zapłata zaległych podatków i zobowiązań płatniczych nastąpi dobrowolnie przed wdrożeniem kroków egzekucyjnych nie będzie się pobierać odsetek zwłoki.

Tenże wydział P. K. L. ogłosił wezwanie do przedawania przedmiotów złotych i srebrnych, któreby mogły tworzyć podstawę dla niezmiernie ważnego zadania gospodarczego państwa polskiego, dla zebrania metalu podkładowego dla naszej przyszłej waluty.

Pomoc polaków amerykańskich.

Wśród polaków, zamieszkałych w Ameryce, podjęto podobno myśl pożyczenia Polsce 200,000,000 dolarów. Omawiano również kwestje ułożenia stosunku finansowego między skarbem Państwa Polskiego, a b. zaborem pruskim, w którego imieniu brali udział w Radzie ministrów przedstawiciel Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu ks. patron Adamski.

Misja włoska.

Bawi w Warszawie misja włoska wojskowo-sanitarna z majorem Morellim i kap. Corretą na czele.

Goście włoscy zamieszkali w przygotowanych dla nich pokojach w Bristolu i hotelu Rzymskim.

Polska i Serbja.

Ministerjum spraw zagranicznych otrzymało wiadomość, iż przedstawiciel polskiego ministerjum spraw zagranicznych, Prószyński, wręczył listy uwierzytelniające ministrowi spraw zagranicznych w Białogrodzie, który nie rewizytował przedstawiciela Polski i oświadczył w imieniu prezesa rady ministrów, Protica, iż pożądana jest wzajemna notyfikacja telegraficzna między Polską a królestwem Serbji, Chorwacji i Sławonji.

Echa zmiany gabinetu w Częstochowie.

Jak donoszą z Częstochowy, w ciągu dnia onegdajszego zgłosiło się tutaj 800 ochotników do wojska polskiego. Dzienniki tłumaczą ten fakt zmianą gabinetu i konsolidacją wszystkich stronnictw polskich.

Rewizje u bolszewików i zawieszenie organu bolszewickiego w Warszawie.

W dniu onegdajszym wieczorem w Warszawie wkroczyło wojsko do siedziby klubu robotniczego im. Rechniewskiego, Ś-to Krzyska 13 i zaaresztowało wszystkich obecnych. Klub ten był siedzibą bolszewików polskich. Wreszcie rewizję przeprowadzono w siedzibie związku macznego (S.D.) na ul. Żelaznej. Cała ulica Żelazna była w tej okolicy obstawiona przez milicję i wojsko.

Poczatem w nocy w hotelach i mieszkaniach prywatnych w Warszawie aresztowano około 40 osób pod zarzutem uprawiania agitacji bolszewickiej. Wśród aresztowanych jest 2 niemców.

Aresztowanych pod konwojem wojskowym przewieziono do więzienia.

Onegdaj do drukarni Straszewicza (Szpitalna 12), przybył oddział żołnierzy i milicji pod dowództwem oficera żandarmerji, który oświadczył właścicielowi drukarni, iż z polecenia komisarza F. Anusza, drukowany w tej drukarni dziennik, „Sztandar socjalizmu" został zawieszony.

Z tego powodu oficer zażądał okazania złożonych artykułów dla „Sztandaru", które rozsypano. Nadto zabrano wszystkie rękopisy, przeznaczone, lub użyte w „Sztandarze". Właścicielowi drukarni oznajmiono, iż dalsze drukowanie „Sztandaru" jest wzbronione.

Zjazd pracowników poczt i telegrafów.

Wczoraj w Warszawie rozpoczął się Zjazd pracowników poczt i telegrafu. Jest to pierwszy tego rodzaju zjazd polski wogóle i przybyli nań delegaci ze wszystkich trzech zaborów.

Zjazd poprzedziło uroczyste nabożeństwo w kościele św. Krzyża. Obrady odbywaja się w gmachu telegrafu przy ul. Fredry.

Zagaił inż. Stalinger.

W imieniu rządu polskiego przemawiał p. Urbański, oświadczając, że władze państwowe jaknajrychlej poprą prace zjazdu i sprawy ogółu pracowników.

W imieniu związku kolejarzy powitał zjazd p. M. Sułkowski.

W imieniu Wielkopolski przemawiał p. Kazimierski z Poznania, wyrażając radość z połączenia się z współbraćmi i innych ziem Polski. Wielkopolska nie mogła wysłać na zjazd delegatów, „wybranych formalnie, bo musi prowadzić jeszcze wojnę ciężką o wyzwolenie z pod jarzma pruskiego, pozatym poczta i telegraf w Wielkopolsce są jeszcze obsadzone przez niemców w liczbie około 15 — 18 tysięcy. Polaków na posadach jest dotychczas zaledwie kilkuset i są oni głównie kontrolerami nad czynnościami urzędników—niemców. Delegaci z Wielkopolski przyjechali z własnej inicjatywy i za porozumieniem się z Naczelną Radą Ludową.

W imieniu Galicji przemawiał p. Zawojski, prezes związku galicyjskiego pracowników poczty i telegrafu.

Dziś drugi dzień zjazdu.

Straszna statystyka.

W urzędowym organie moskiewskiej „komisji nadzwyczajnej do walki z kontrrewolucja" ogłoszono sprawozdanie z działalności poszczególnych oddziałów tej komisji. Sprawozdanie to wykazuje, że w ciągu ostatnich trzech miesięcy r. z. na zasadzie wyborów komisji rozstrzelano 14.860 osób „kontrrewolucjonistów". Statystyka ta nie obejmuje rozstrzelanych w Moskwie i Petersburgu, oraz zamordowanych podstępnie, bez wyroku, w więzieniach i w mieszkaniach prywatnych. Z tego wynika, że za rządów bolszewickich w Rosji wymordowano więcej ofiar, niż za czasów tłumienia rewolucji przez carat, i bodaj więcej, niż ginęło na froncie w czasie wojny.

Wiec Nar. Org. kobiet polskich.

Wczoraj w południe w sali koncertowej odbył się przy udziale przeszło trzech tysięcy kobiet wiec Narodowej Organizacji kobiet polskich. Po zagajeniu i powołaniu prezydjum z p. Wolanowską na czele, pierwszy zabrał głos ob. Harasz w imieniu Chrześcjańskiej Demokracji, referując sprawę wyborów i program swej organizacji w dziedzinie polityczno-społecznej. Wezwaniem do kobiet polskich, aby i w tej dzisiejszej doniosłej tyle chwili — podobnie, jak zawsze w przeszłości naszej—stanęły one godnie na straży czci i honoru polskiego oraz swą pracą agitacyjną sprawiły, iżby ani jeden głos polski przy wyborach nie zmarnował się.

Ob. Maria Przedpełska przedstawiła zebranym streszczony program najbliższych żądań Organizacji kobiecych w Sejmie Ustawodawczym, w dziedzinie politycznej, społecznej sprawy narodowościowych, robotniczej i czysto kobiecej.

Trzecim z kolei mówcą był ob. Józef Wolczyński. Rozpoczął swe przemówienie od wyrażenia radości z tego, iż on to był pierwszym, który w Komisji Sejmowej b. Rady Stanu postawił żądanie udziału kobiet w Sejmie—które to dzisiaj urzeczywistnione zostało. Mówi następnie o polityce swej organizacji (Zjednoczenia Narodowego), o stosunku jej do całego narodu oraz zbija zarzuty, stawiane przez przeciwników Zjednoczenia. Kończy wezwaniem do kobiet, aby głosowały na listę № 8.

Na trybunę wchodzi ob. Bińkowska (rob.) W prostych lecz silnych bardzo słowach mówi o tem, czego w Sejmie żądać będzie kobieta-robotnica. Przedewszystkiem więc stanie na straży rodziny i Wiary św. nie dopuści, by miano ten ideał religji usunąć z życia społecznego. — Przemówienie Bińkowskiej spotyka się z huraganem oklasków.

Z kolei przemawiał burmistrz Skulski. Dziękuje zgromadzonym za zaufanie, jakiem go obdarzono, jako kandydata do Sejmu; streszcza politykę swej grupy, jako zawsze przeciwstawiającej się hydrze potęgi krzyżackiej, a dążącej do oparcia się o koalicję; w końcu burmistrz Skulski identyfikuje swe pojęcia z programami przedmówców robotniczych.

Ks. Brzeziński mówi krótko o tem, czem była zawsze kobieta polska dla Wiary św. i wyraża przekonanie, że i nadal będzie ona twierdzą ciepła rodzinnego i religji.

Wszyscy poprzedni mówcy i mówczynie znajdują się na liście kandydatów Narod. Org. Stronnictw Demokratycznych.

Imieniem wyborców zwrócił się do kandydatów—przedmówców, po krótkim wstępie politycznym, p. J. Petrycki, wyrażając przekonanie, iż w pełni zadowolnią oni wyborców i nie zawiodą ich.

W końcu ob. Wolczyński raz jeszcze wezwał kobiety do jak najliczniejszego udziału w wyborach, poczem przyjęto następującą rezolucję:

„Wiec, zwołany przez Narodową Organizację Kobiet Polskich w Łodzi wyraża swą radość z powodu objęcia stanowiska prezesa ministrów i teki ministra spraw zagranicznych przez p. Ignacego Paderewskiego, gorliwego orędownika sprawy polskiej.

Ponieważ gabinet składa się z przedstawicieli zjednoczonych dzielnic, przeto solidaryzujemy się z obecnym rządem i obiecujemy według sił i możności pracować z nim razem dla dobra ukochanej Ojczyzny i szczęścia całego Narodu.

Wobec powyższego postanawiamy głosować na № 8".

Wiec zakończono odśpiewaniem „Roty" i „Boże, coś Polskę..."

(jkw)

Głosujmy na listę nr. 8

Kronika

— **Poświęcenie sztandaru.** Wczorajsza uroczystość poświęcenia Sztandaru Organizacji Robotniczej Ziednoczenia Narodowego zgromadziła w kościele św. St. Kostki tłumy wiernych, korporacje rzemieślnicze, delegacje różnych instytucji i stowarzyszeń robotniczych.

Nabożeństwo odprawił ks. prałat W. Tymieniecki, który też po przemówieniu w gorących słowach do zebranych, dokonał aktu poświęcenia sztandaru.

Po nabożeństwie orkiestra robotnicza fabryki Poznańskiego odegrała hymn „Boże, coś Polskę", poczem uformował się pochód z banderją włościańską na czele, za którą postępowało kilkadziesiąt włościanek

okolicznych wiosek, niosąc w ręku kłosy zboża.

Pochód szedł ulicę Piotrkowską i skierował się w ulicę Dzielną, gdzie zatrzymał się przed gmachem Sali Koncertowej.

Po zatrzymaniu się pochodu orkiestra robotnicza odegrała mazurka „Jeszcze Polska nie zginęła! poczem z balkonu przemówił robotnik Dąbrowski streszczając w prostych lecz dobitnych słowach dzisiejsze zadania polskiego robotnika, drugim z kolei mówcą był robotnik Brzeziński, który streścił historję powstania Zjednoczenia Narodowego. W końcu zabrał głos radny robotniczy Wolczyński, i, wskazując na hasła Zjednoczenia Narodowego, wypisane na sztandarze, zaznaczył, iż tą tylko drogą, a nie przez sianie nienawiści klasowych, i partyjnych możemy granitowy fundament pod budowę Ojczyzny naszej położyć.

Na zakończenie orkiestra zagrała raz jeszcze mazurka poczem mężczyźni rozeszli się do domu, kobiety zaś weszły do sali na Wiec Kobiecy.

— **W sprawie destruktów rublowych.** czyli uszkodzonych banknotów, zapadł świeżo wyrok izby karnej sądu najwyższego, mający zasadnicze znaczenie dla szerszego ogółu.

Sąd najwyższy uznał, iż uszkodzone banknoty w zupełności odpowiadają co do swej wartości—nowym. Czynienie sobie procederu z zamiany banknotów uszkodzonych na nowe za wynagrodzeniem stanowi przestępstwo przewidziane art. 591 Kod. Karnego i grozi kilku miesiącami więzienia.

— **W sprawie robót publicznych.** W związku ze sprawą podjęcia robót publicznych i wyasygnowania niezbędnych funduszów kosztem państwa, rozpatrywana na posiedzeniu ministrów, inż. guberjalny p. Karpiński zaprojektował utworzenie komitetu technicznego, mającego na celu wyszukanie i podjęcie robót publicznych w szerszym zakresie, przy których znaleźliby zatrudnienie bezrobotni m. Łodzi.

Sprawa ta rozpatrywana była na posiedzeniu Komitetu opieki nad bezrobotnymi, na którem projektodawca zaznaczył, że komitet techniczny, jako instytucja o bardzo szerokiej działalności w kierunku zażegnania bezrobocia, powinna znajdować się pod bezpośrednim zarządem państwa. Delegat ministerstwa dr. Wierzbicki zgadzając się zasadniczo z tem, był jednakże przeciwny upaństwowieniu go, ponieważ byłoby to sprzeczne z uchwałą udzielania pożyczek. Jednakże dr. Wierzbicki gwarantował, że praca dla wszystkich bezrobotnych się znajdzie i w ten sposób kryzys bezrobocia będzie zażegnany.

Tymczasowo zaś łódzki komitet opieki nad bezrobotnymi, posiadając opracowane już kosztorysy i plany zamierzonych robót, mogących zatrudnić 1500 robotników, uchwalił złożyć je na ręce dr. Wierzbickiego w celu przedstawienia ich w ministerstwie i uzyskania odpowiednich funduszów.

— **Kwestja uruchomienia browarów.** Ministerstwo przemysłu i handlu postanowiło nie czynić trudności przy uruchomieniu browarów, posiadających dawne zapasy słodu.

Natomiast sprawa uruchomienia browarów, nie posiadających zapasów słodu, zależną jest od przydzielenia im przez min. przemysłu i handlu w porozumieniu z min. aprowizacji, odpowiedniej ilości jęczmienia do przerobu. Jęczmień ten jednak nie może być zakupywany pokątnie, a tylko na mocy odpowiedniego upoważnienia Ministerstwa aprowizacji.

— **Posiedzenie T-wa Lekarskiego** odbędzie się w dniu 22 b. m. o godz. 7 wiecz. Porządek dzienny obejmie odczyt p. t. „Obecny stan leczenia przymiotu".

Na posiedzeniu dorocznym wybrany został zarząd T-wa w następującym składzie: prezes dr. A. Krusche, wice-prezes dr. S. Sterling, sekretarz dr. J. Michalski, sekretarz II dr. Czaplicki, skarbnik dr. Mogilnicki, bibljotekarz dr. Prechner.

— **Do akademiczek i akademików polaków.** Studentki i studenci polacy-łodzianie proszeni są o zgłoszenie się w ważnej sprawie do Stanisława Kowalskiego, stud. polit. warsz. — ul. Konstantynowska 2 6. m. 4 w godzinach pomiędzy 4 — 6.

— **Z Rady Rzemieślniczej.** Na nadzwyczajnem zebraniu Rady Rzemieślniczej dokonano za pomocą głosowania tajnego wyborów do Wydziału wykonawczego.

Większością głosów wybrani zostali p.p. J. Rolik, F. Drozdowski, P. Kulisz, A. Antczakowski, A. Jasiak, M. Woźniak, B. Przybysz, Z. Raabe, J. Jakubiec i W. Osiński.

Podział mandatów nastąpi we wtorek, d. 21 b. m.

— **O fabrykę papierosów.** Jak się dowiadujemy grono hurtowych kupców tytoniu, zwróciło się do ministerstwa skarbu i ministerstwa przemysłu i handlu z petycją, o wydanie koncesji na prowadzenie w Łodzi fabryki papierosów.

Jeden z najgłówniejszych argumentów kupców wspomnianego stanowi ta okoliczność, że produkcja warszawska nie jest w stanie pokryć potrzeb całego kraju.

— **Wiec Klubu Mieszczańskiego.** Wczoraj, o godz. 3-ej po południu w sali Resursy Rzemieślniczej, odbył się wiec przedwyborczy Polskiego Klubu Mieszczańskiego. Przewodniczył p. J. Radwański. Mowy programowe wygłosili pp. Szymański i Jasieński. Ten ostatni przedstawił deklarację programową Klubu, nadmieniając, że jestto par excellence stronnictwo narodowe, które zajęło stanowisko bezpartyjne. Obaj mówcy nawoływali do głosowania na listę Komitetu Wyborczego Klubu Mieszczańskiego (№ 12.)

W końcu postanowiono wysłać do Paderewskiego adres treści następującej:

„Zgromadzone w Resursie Rzemieślniczej, w dniu 19 stycznia 1919 roku na zwołanym przez Klub Mieszczański wiecu przedwyborczym, mieszczaństwo polskie w Łodzi przesyła Ci, Wielki Obywatelu i Orędowniku Polski, wyrazy ufności i głębokiej wiary, że skołataną łódź państwa Polskiego, której ster ująłeś, bezpiecznie do portu wprowadzisz."

— **Kuchnia „Serca polskiego".** Dziś została otwarta na Bałutach kuchnia „Serca Polskiego" (Doraźnej Pomocy dla dziatwy szkolnej). Wydano śniadań, złożonych z zupy, lub półfuntowej porcji chleba pytlowego, ogółem dla 871 dzieci (w tym 168 funtów chleba.)

— **Znaleziony portfel.** W skrzynce „Kurjera Łódzkiego" znaleziono portfel z dokumentami i paszportem na imię Juljana Ciszewskiego.

— **Wieczorne kursy handlowe przy Stow. Handlowców.** Zapisy kandydatów na drugi kurs półroczny rozpoczęły się 16 stycznia r. b.

Informacji udziela sekretarjat Kursów (w lokalu Stow. Piotrkowska 108) codziennie za wyjątkiem dni świątecznych od godz. 6 do 8-ej wieczorem.

Wykłady na Kursach rozpoczną się 27-go stycznia r. b..

— **Spis niedoręczonych depesz.** Krauze, Zachodnia 33 – z Konina, Klepfisz, Nowocegielniana 12 — z Warszawy, Rachela Rachmanówna — z Będzina, Broniak, Łąkowa 2—z Kalisza, Obrawicka, Grand Hotel — z Warszawy, Chana Szamszonowicz — z Warszawy, Juljusz Gierth dla Cederbauma — z Warszawy.

Teatr i Muzyka.

Teatr Polski.

W poniedziałek przedstawienie zawieszone. We wtorek znakomity dramat T. Rittnera „Don Juan", który w repertuarze naszej sceny bezwarunkowo zajmie miejsce uprzywilejowane ze względu na treść swą i wartość literacką i dzięki wybornej grze zespołu z p. p: Wiśniewską, Biegańskim i Rydzewskim na czele. — Przygotowania do czwartkowej premiery dramatu L. hr. Tołstoja „Żywy trup" pod kierunkiem K. Tatarkiewicza są już w pewnym biegu. —

Wybory do Sejmu.

Podczas wyborów.

Arcybiskup Warszawski rozesłał do wszystkich proboszczów okólnik polecający aby w dniu wyborów, d. 26 b. m. o g. 6-ej rano odbyły się we wszystkich świątyniach katolickich zwykłe nabożeństwa, a następnie przez cały dzień kościoły mają być zamknięte, aby w ten sposób uniemożliwić wszystkim spełnienie obywatelskiego obowiązku złożenia głosów do Sejmu Ustawodawczego.

Głosować tylko osobiście.

— W głosowaniu do Sejmu wyborcy mogą brać udział tylko osobiście. Osoby, złożone niemocą, a więc nie mogące zgłosić się do biur wyborczych w dniu wyborów — tracą prawo głosu. Będzie to może z pewną szkodą dla wyniku wyborów, lecz uchroni od nadużyć.

Uczniowie a wybory.

Wobec brzmienia dekretu o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego, Ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego nie jest uprawnione do utrudniania uczniom szkół średnich, którzy ukończyli lat 21, brania udziału w głosowaniu, uważa jednak za niedopuszczalny ich udział w zgromadzeniach i agitacji przedwyborczej.

Adresy biur informacyjnych Nar. Kom. Wyb. Str. Dem.

Ul. Aleksandrowska 43, ul. Aleksandrowska 132, ul. Brzezińska 67, ul. Drewnowska 37, Górny rynek, ul. Gubernatorska 37, ul. Krótka 14, ul. Kątna 36, ul. Konstantynowska szosa 25, ul. Lutomierska 19, ul. Ludwika 22, (Widzew) ul. Łagiewnicka 30, ul. Nawrot 59, ul. Prządzalniana 68, ul. Przejazd 87, ul. Rokicińska 59, ul. Piotrkowska 78, ul. Piotrkowska 102, ul. Rzgowska 90, ul. Srednia 91, ul. Srebrzyńska 15, ul. Szkolna 5, ul. Szosa Pabjanicka, ul. Zarzewska 91, ul. Zielona 39.

Zebranie informacyjne kobiet w Zgierzu.

Staraniem Nar. Org. Wyb. kobiet polskich odbyło się dn. 16 b. m. w Zgierzu w Sali Lutni informacyjne zebranie przedwyborcze na którem przemawiało parę osób z Łodzi i Zgierzu. Odczytano postulaty Nar. Org. Wyb. kobiet poczem zebrani postanowili głosować na listę bezpartyjnego Nar. Komit. Wyb. № 1.

Otwarcie konferencji pokojowej w Paryżu.

PARYŻ, 20.1. Agencja Havasa 20 stycznia: W sobotę już o godz. 2 po południu zebrały się wielkie tłumy publiczności przed ministerstwem spraw zagranicznych. Dwie kompanje wojska ustawiły się przed pałacem. O godz. 2-ej min. 20 zaczęły przybywać delegacje pokojowe i udawały się do sali obrad. Wilson przybył o godz. 2 minut 25. Wojsko oddało mu honory.

Poincare przybył o godz. 3 i pół i został także oficjalnie powitany.

O godz. 3 i pół wszedł Poincare do sali i zajął główne miejsce przy stole, mającym kształt podkowy. Główne miejsca zajęli także 3 delegaci amerykańscy, oraz Wilson. Po prawej ręce Poincarego zasiadł Lloyd George i delegaci angielscy, po lewej reszta delegatów pokojowych, których jest razem 72.

Poincare wygłosił mowę głosem silnym i jasnym. Obecni na sali wstali podczas mowy z miejsc i ze skupieniem jej słuchali. Gdy Poincare skończył mówić, delegaci usiedli, tłumacz powtórzył mowę Poincarego w języku angielskim.

Miejsce prezydjalne zajął Clemencau i zawiadomił, że na porządku dziennym znajduje się wybór stałego przewodniczącego. Wilson zaproponował wybranie Clemencau, poparli ten wniosek Lloyd George i Sonino. Wniosek przyjęto jednomyślnie, potem przyjęto wniosek, że dla każdego z 5 wielkich mocarstw wyznacza się jedno miejsce wice-prezydenta. Na generalnego sekretarza wyznaczono sekretarza Tusasta. Każde mocarstwo będzie miało jednego sekretarza.

Następnie uchwalono wybrać komitet redakcyjny z pośród przedstawicieli mocarstw koalicji.

Clemencau podziękował za wybór i rzekł:

Chcemy uniknąć powtórzenia się katastrofy, która świat splamiła krwią. Nie mamy teraz decydować o pokoju obszarów, lecz o pokoju narodów. Starajmy się ten program szybko i dobrze urzeczywistnić. Dalej oświadcza Clemencau, że w sprawie odpowiedzialności za winę zasięgnął zdania wybitnych prawników i każdy delegat otrzyma egzemplarz ich sprawozdania, dalej zapowiedział także sprawozdanie o odpowiedzialności, jaka wynikła podczas wojny, oraz sprawozdanie o międzynarodowym ustawodawstwie co do organizacji, o czem każde państwo przedłoży memorjał.

Sprawa wspólnoty narodów znajduje się na czele porządku dziennego następnego posiedzenia.

Ponieważ nikt z delegatów nie żądał głosu, Clemenceau zamknął posiedzenie.

Mowa Poincarego na konferencji pokojowej.

PARYŻ, 20.2 (PAT) W sobotę po południu prezydent Poincaré otworzył posiedzenie konferencji pokojowej przemówieniem, w którem między innymi powiedział:

Dnia 19 stycznia r. b. zmarł nasz najukochańszy synek

ś. † p.

Paweł Erwin Lipiński

przeżywszy 9 tygodni

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi z domu żałoby przy ul. Reitera 11, o godz. 2 po poł., dnia 21 stycznia r. b., na cmentarz ewangelicki na Dołach. Zawiadamiając o powyższem proszą o udział w ostatniej posłudze krewnych i znajomych

Stroskani Rodzice

Wiec P. P. S.

Wczoraj w południe w sali teatru „Scala" przy ul. Cegielnianej odbył się wiec kobiet, zorganizowany przez P. P. S. Przemawiało szereg mówców i mówczyń ze strony P. P. S., m. in. ob. Łopuska z Warszawy. Przyjęto rezolucję, wzywającą do głosowania na listę № 1 (P. P. S.)

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

W dniu 14 b. m. wystosowałem do Komitetu Zjednoczenia Wyborców Niemieckich list poniższej treści. Najuprzejmiej Sz. Pana upraszam o umieszczenie takowego na łamach poczytnego pisma Jego, za co z góry serdecznie dziękuję i pozostaję

z wysokiem szacunkiem

O. Klikar.

Łódź, d. 18.1. 1919 r.

„Do Komitetu Zjednoczenia Wyborców niemieckich

w miejscu.

Po gruntownym zbadaniu mych przekonań politycznych, zmuszony jestem prosić W. Panów o wykreślenie mnie z listy kandydatów Ich Zjednoczenia.

Wyraźnie zaznaczam, iż chcę być nietylko dobrym obywatelem państwa Polskiego, lecz zarazem Obywatelem-Polakiem, i jako taki w żaden sposób nie mogę zgodzić się z tendencją Zjednoczenia.

Z poważaniem

O. Klikar.

Łódź, 18.1. 1919 r.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Krakowie

zaprasza firmy krajowe do złożenia ofert na dostawę materjałów, używanych w kolejnictwie, na ręce Oddziału IV-go tej Dyrekcji w Krakowie.

Moi Panowie! Francja wita Was. Francja poniosła te olbrzymie ofiary, nie mając najmniejszej winy w tym kataklizmie, który wywołał przewrót w świecie.

W chwili, kiedy doświadczenia i okropności się kończą, mogą wszystkie mocarstwa, które są tu reprezentowane, i mają prawo, powiedzieć, że nie wzięli żadnego udziału w tej zbrodni, z które wynikły nieporównane nieszczęścia.

Jesteście, panowie, powołani do tego, aby przywrócić spokój i sprawiedliwość. Ponieważ żaden z narodów, które tu panowie reprezentujecie, nie miał udziału w niesprawiedliwości, może ludzkość obdarzyć Was zaufaniem. Postępowanie i zamiary nieprzyjaciela są dziś jasno stwierdzone. W nadziei zdobycia hegemonji w Europie, a potem hegemogji nad całym światem, mocarstwa centralne uknuły wstrętny plan, aby po trupie Serbji utorować sobie drogę na wschód, wypierając się najuroczystszych zobowiązań, po trupie Belgji utorować sobie drogę do serca Francji. Wtedy to najpiew złączone wysiłki Anglji, Francji i Rosji udaremniły owe szalone zamysły i po wielu zmiennych kolejach losu zginęli od miecza ci, którzy chcieli mieczem panować. Winę muszą oni sami sobie przypisać, zgubiło ich własne zaślepienie.

Dalej mówił Poincaré o decyzji, jaką powzięły Stany Zjednoczone pod czcigodnym kierownictwem Wilsona: Od północy do południa zadrżał Nowy Swiat z oburzenia, gdy ujrzał, że stare cesarstwo rozpętało wojnę, nie będąc prowokowane i nie mając dostatecznych powodów i prowadziło ją dalej pożogą, rabunkiem i mordem. Wdanie się w wojnę Stanów Zjednoczonych było czemś więcej niż wydarzeniem wojskowym i politycznym.— Był to wyrok mocarstwowy wydany w obliczu historji przez wielkie sumienie wolnego narodu i jego pierwszego urzędnika. Stany Zjednoczone uzbroiły swoją flotę i wystawiły wielkie wojsko, gdy szło o obronę ideałów wolności, na której coraz gwałtowniej padał cień cesarskiego orła niemieckiego. Wojska te przepłynęły ocean, aby uchronić Europę od poniżenia i jarzma niewoli.

Gdy walka rozszerzyła się po całej powierzchni ziemi, do uszu naszych dochodziły skargi uciśnionych narodów, wołania o pomoc, ba nawet narody te przychodziły nam z pomocą. Zmartwychwstała Polska przysłała nam swe wojska.

Czechosłowaczyzna zdobyła sobie na Syberji we Francji i Włoszech niezawisłość. Jugosłowianie, ormianie, syryjczycy oraz arabowie z Libanomu, wszystkie te uciśnione narody zwróciły się do nas, jako do swoich naturalnych obrońców. W ten sposób wojna, która z początkiem nie stała pomyślnie, stawała się coraz bardziej gwałtowna i przyobraziła się w krucjatę w pełnym słowa tego znaczeniu. W naszych boleściachp ocieszało nas tylko to, że zwycięstwo nasze będzie zwycięstwem prawa i zwycięstwo jest dziś całkowite, gdyż nieprzyjaciel poprosił o zawieszenie broni, aby uniknąć nieuchronnego już upadku wojskowego.

Rzeczą Waszą, Ponowie, jest wyciągnąć konsekwencję z tego zwycięstwa w interesie sprawiedliwości i pokoju.

Byliście, Panowie, tego zdania, że warunki pokojowe mają być ustalone, zanim zostaną podane do wiadomości tych, z którymi stoczyliśmy walkę. Solidarność, która łączyła nas przez całą wojnę i pomagała nam do powodzenia naszej broni musi być utrzymaną także podczas rokowań i po podpisaniu pokoju. Zaraz po rozpoczęciu się zawieszenia broni byliście, panowie, zwiastunami tego nieodzownego zjednoczenia, którego wzniosłym tłumaczem stał nie prezydent Wilson. W dopomożeniu do urzeczywistnienia się tych praw widzicie Panowie swoją misję.

Będzie chodziło tylko o sprawiedliwość. Co wyklucza sprawiedliwość —to są marzenia o zdobyczach, to imperjalizm, to fabrykowanie tworów narodowych i samowolna wymiana prowincji przez poszczególne państwa, tak, jakby narody były tylko figurami na szachownicy. Jeśli Panowie macie zmienić mapę świata, to może się stać to tylko w imieniu narodów i tylko pod tym warunkiem, że prawo samostanowienia małych i wielkich narodów swobodnie się zaznaczy i że pogodzi się je również z uświęconymi prawami narodowych i religijnych mniejszości. Wszystkim tym narodom, które się ukonstytuowały w państwa, które się chcą połączyć z swoimi sąsiadami, tym, którzy się chcą od siebie oddzielić w osobne jednostki i tym, które stosownie do swoich zmartwychwstałych tradycji na nowo się organizują, postarajcie się, Panowie, dać poparcie dla zapewnienia moralnego i materjalnego bytu.

Gdy zaś w ten sposób doprowadzicie na świecie do możliwie najściślejszej harmonji na podstawie propozycji Wilsonowskich, urządzicie ogólny związek narodów, który będzie największą gwarancją przeciw nowym atakom na prawo międzynarodowe. Nie zamknie on przed nikim z góry swoich podwoi. Jego głównym dziełem będzie, by w ramach możności zapobiedz powtórzeniu się wojny. Będziecie, Panowie, przedewszystkiem starali się przez spokój stworzyć poszanowanie sprawiedliwości, a w ten sposób utrzymanie pokoju będzie kosztowało mniej trudu, gdyż sprawiedliwość jest najpewniejszym założeniem jego trwałości.

Równo przed 48 laty dnia 18-go stycznia 187[illegible] roku zostało cesarstwo niemieckie proklamowane przez niemiecką armię inwazyjną w zamku Wersalskim. Tam zarządziła ona grabież 2 francuskich prowincji. Cesarstwo to, zrodzone z krzywdy, haniebnie zginęło. Zebrały się tutaj tylko te mocarstwa, które mają naprawić nieszczęścia, stworzone przez to mocarstwo i przeszkodzić mu w rozpętaniu nowych nieszczęść.

W Waszych rękach, Panowie, spoczywa przyszłość świata. Ogłaszam konferencję za otwartą.

Telegramy.

Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego z dnia 19 stycznia:

Na zachód od Brześcia Litewskiego wojska nasze posunęły się na nową linję demarkacyjną, zajmując 320 klm. kwd. ziemi polskiej obsadzonej dotąd przez niemców. Panowanie niemców ogranicza się w Brześciu Litewskim do samego rejonu fortów twierdzy.

Na Wschód od Rawy Ruskiej nasza kawalerja wyparła nocnym atakiem oddziały ukraińskie z kilku wsi biorąc jeńców.

Na północny zachód od Lwowa zajęliśmy Domazyr.

Na innych frontach spokój.

Szef sztabu generalnego.

Przed główną konferencją pokojową.

LJON, 19.I (PAT)—Kwestje terytorjalne, finansowe i ekonomiczne będą rozważane na konferencji pokojowej w porządku, oznaczonym przez pana Clemenceau. 5 głównych mocarstw organizuje te konferencje, zapraszając delegatów specjalnie interesowanych krajów, do przedstawienia kwestii ich dotyczących.

LJON, 19.I (PAT) — W czasie pierwszej konferencji przyjęto regułę, iż dziennikarzom będzie wolno asystować przy sesjach, z wyjątkiem specjalnych narad. Dnia 18 stycznia po południu, została konferencja otwarta. Przewodniczący przedstawił swoje wnioski.

Narady ministrów koalicyjnych.

PARYŻ, 19.I (PAT) — Prezydent Stanów Zjednoczonych, jako też prezydenci ministrów i ministrowie spraw zagranicznych państw koalicji, odbyli 17 b. m. przed południem w ministerstwie spraw zagranicznych posiedzenie, które trwało 3 godziny. Najsamprzód Clemenceau odczytał warunki przedłużenia zawieszenia broni z Niemcami, następnie postanowiła konferencja przyznać Belgji i Serbji po 3 zastępców, dalej ustalono porządek dzienny posiedzenia inauguracyjnego konferencji pokojowej.

Koalicja nie wypuści jeńców niemieckich.

MOSKWA. 19. 1. Radjotelegram. Z Neuen donoszą 16-go stycznia: Pod komisja dla sprawy jeńców wojennych niemieckiej komisji zawieszenia broni w Spaa oznajmia, o zupełnym niepowodzeniu starań w kwestji powrotu jeńców niemieckich do kraju.

9 Wybory. 9

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że przy składaniu głosów **na listę № 9,** należy przy dziewiątce (9) postawić kropkę, przecinek lub dziewiątkę podkreślić, a to dla odróżnienia od "6".

Główna Komisja Wyborcza na Okręg obejmujący m. Łódź.

Łódź, d. 18 stycznia 1919 r.

Jeżeli chcesz, aby o firmie twojej wiedziało

kilkanaście tysięcy osób

i dochód twój powiększył się, daj natychmiast na to miejsce ogłoszenie do **„Kurjera".**

Świerzbę u koni i bydła leczy mydlana maść **Ekwot - „Hebdy"** i parch

Żądać wszędzie — przedstawiciel Tow. Akc. **Fr. Karpiński** w Warszawie, Elektoralna 35 W Łodzi, Lipiński, Orla 3.

Szprycowanie (3 Koncentracji) **„TRIPLEX"** przeciw rzeżączce

niezawodny środek leczniczy, usuwa takową radykalnie i szybko. wyrobu apteki **J. Weroczego,** WARSZAWA, Bednarska № 13, **Skład na Łódź:** Skład apteczny Lubczyński, Lutomierska № 21.

Licytacje

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi - Jan Andrzejewski, zamieszkały przy ul. Orlej № 16 w Łodzi, na zasadzie art. 1030 Ust. Proc. Cyw., ogłasza, że w dniu **21 stycznia 1919 r.** od godziny 10 rano, w Zgierzu przy ulicy Pańskiej w fabryce waty firmy „Astra", odbędzie się publiczna sprzedaż przez licytacje 3-ch maszyn mechanicznych, należących do Wilhelma i Oskara Hoffmanów, oszacowanych na ogólną sumę 64,800 mk., na pokrycie długu należnego Wacławowi i Leonowi Różyckim.

Komornik J. ANDRZEJEWSKI

Wieczorne Kursy Handlowe

przy **Stowarzyszeniu Handlowców Polskich** (Piotrkowska 108)

Zapisy kandydatów na drugi kurs półroczny rozpoczęły się 16 stycznia r. b.

Informacji udziela sekretarjat Kursów (w lokalu Stow. Piotrkowska 108) codziennie za wyjątkiem dni świątecznych od godz. 6 do 8 wiecz. ór.

Wykłady na Kursach rozpoczną się 27 stycznia r. b.

ZARZĄD.

Wszelkie przybory wojskowe

jak naramienniki oficerskie, guziki, galony, ostrogi, chwasty i t. p. — poleca sklep polski

KAZIMIERY JAROCIŃSKIEJ

Piotrkowska 121

Piotrkowska 132, I piętro, front

Pracownia Gorsetów

Anny Laferskiej

Piotrkowska 132, I piętro, front

Dr. Feliks Skusiewicz

powrócił

ulica Andrzeja № 13.

Choroby skórne i weneryczne

Godziny przyjęć od 9—11 rano i od 5—7 i pół po poł Panie 11—12 rano

Akuszerka

Nowakowska

mieszka obecnie DZIELNA 34, przyjmuje od 9—12, 2—6 pp.

OGŁOSZENIA DROBNE.

AA. Resztki najtaniej sprzedaje H. Srebrenik w Łodzi, Piotrkowska 34 m. 5 2 piętro fr Łok. tow. na kożuszki i burki od 30 mk
na Bekiesze i burki „ 30 mk
„ Ubrania uczniows „ 30 mk
„ Męskie „ 35 mk
„ Dziecinne „ 14 mk
„ Spodnie „ 20 mk
„ Kamizelki satucz. „ 25 mk
„ Palta „ 28 mk
„ Suknie i kostjumy „ 15 mk
„ Bluzki i spódnicz. „ 8 mk
„ Alpaga i cajg dubel. „ 20 mk
„ Chustki „ 18 mk

AIA! Meble! Najtaniej i najlepiej kupić można w magazynie mebli Władysława Romiszewskiego, **Piotrkowska 116 I p. front,** Poleca w wielkim wyborze całe urządzenia: Sypialnych, stołowych pokojów, salonów, gabinetów, białe meble, kuchenne urządzenia, łóżka metalowe. Duży wybór używanych mebli. Magazyn otwarty w święta i niedziele od 1—5 pp. **Piotrkowska 116, I p., front**

Antoni Zachoszcz zgubił kartę węglową

Jedyny w Łodzi **zakład reparacyjny** garderoby używanej: przerabia, nicuje odświeża, czyści, pierze chemicznie i farbuje garderobę męską. Roboty wykonywa starannie szybko i tanio. Poleca Sortownia Chrześcijańska **Piotrkowska 171**

Kupię 300 krzeseł oraz aparat kinematograficzny lub całe urządzenie kinematografu. Oferty pod „Kinematograf" w administr. Kurjera Łódzkiego

Lange Józef zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi i legitymację, wydaną przez urząd niemiecki dla robotników w Bitterfeldzie

Meble do sprzedania: łóżka, kredensa, stoły oraz krzesła wiedeńskie, Piotrkowska № 108, Prażdziecki

Mlyna. browaru —poszukuje kupna niedaleko kolei. Szczegółowe oferty: Siedlce, ulica Alejowa 8, Łubkowski

Poszukuję ogrodu do wydzierżawienie, owocowo - warzywnego lub warzywnego Oferty proszę składać pod lit „O G" w Kurjerze Łódzkim

Poszukuję pokoju umeblowanego w śródmieściu. Oferty „JB" do księgarni „Czytaj". Piotrkowska 93

Potrzebny jest chłopiec do posyłek. Księgarnia „Czytaj" Piotrkowska 93

Pralnia do sprzedania. Wiadomość w administracji NKŁ., Zachodnia 37

Robotnicy fabryki Juljusza Heintzla. Piotrkowska 104, mają się zebrać we wtorek, dnia 21, o godz. 9-ej rano

Większa **księgarnia** poszukuje przy ul Piotrkowskiej, między ul. Anny i Andrzeja, od 1|IV lub 1|VII r. b. **sklep,** możliwie z **mieszkaniem.** Oferty składać w adm. pod „KSIĘGARNIA"

W skrzynce Kuriera Łódzkiego znaleziono portfel z dokumentami i paszportem, na imię Juljana Ciszewskiego

Zaginęły 3 paszporty niemieckie jeden na imię Sylwestra Pianowskiego, drugi Anny Janowskiej trzeci Anastazji Janowskiej

Wydawca Antoni Książek Zachodnia 87) Druk „N Kurjera Łódzkiego" Redaktor naczelny Stanisław Książek